

Sygnatura akt **VII K 429/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013 roku

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Wołowie w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Paprocki

Protokolant Monika Nowak

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2013 roku

sprawy

***S. G.syna A. i J. z domu M. urodzonego (...) we W.***

***oskarżonego o to, że***

w dniu 20 października 2012 roku na stawie hodowlanym w pobliżu miejscowości W., gmina W. działając wspólnie i w porozumieniu z M. Ł. nie będąc uprawnionym, przy pomocy narzędzia kłusowniczego w postaci kija zaopatrzonego w linkę i kotwicę, dokonał nielegalnego połowu z zamiarem zaboru celem przywłaszczenia ryb z gatunku karpia o łącznej wadze 26,5 kg i wartości 397,50 złotych, czym działał na szkodę Gospodarstwa (...),

***tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w związku z art. 278 § 1 kk i art. 27c ust. 1 pkt 4 Ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym w związku z art. 11 § 2 kk***

\*\*\*\*\*

***I. na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umarza postępowanie karne wobec oskarżonego S. G. o czyn opisany w części wstępnej wyroku, przyjmując, że czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w związku z art. 278 § 3 kk i art. 27c ust. 1 pkt 4 Ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym w związku z art. 11 § 2 kk na okres 1 (jednego) roku próby;***

***II. na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 49 § 1 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 300 (trzystu) złotych;***

***III. na podstawie art. 100 kk w związku z art. 44 § 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci kija z linką i kotwicą ujętego i opisanego w wykazie dowodów rzeczowych numer 228/12 na karcie 30 akt pod pozycją 1;***

***IV. na podstawie art. 627 kpk i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i opłatę w kwocie 60,00 (sześćdziesięciu) złotych.***

***Sygn. akt VII K 429/13***

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 października 2012 r. około godz. 21 S. G. udał się nad stawy hodowlane do miejscowości W. w gminie W.. Stawy te są własnością Gospodarstwa (...). W gospodarstwie tym przebywał wówczas w charakterze stróża M. Ł. – znajomy S. G..

Po dotarciu na miejsce S. G. ustalił z M. Ł. za jego namową, że S. G. za przyzwoleniem M. Ł. wyłowi ze stawu ryby. W tym celu S. G. wszedł do wody ubrany w odzież rybacką i przy pomocy narzędzia kłusowniczego w postaci kija zaopatrzonego w linkę i kotwicę dokonał nielegalnego połowu z zamiarem zaboru w celu przywłaszczenia karpi o łącznej wadze 26,5 kg i wartości 397,50 złotych.

Po zakończeniu połowu S. G. udał się z M. Ł. do znajdującego się nieopodal baraku. Następnie S. G. został zatrzymany przez Strażników Rybackich.

### ***Dowód:***

- protokół zatrzymania rzeczy, k. 6-8,
- zeznania A. N., k. 10,
- zeznania T. B., k. 12,
- informacja gospodarstwa rybackiego, k.14,
- zeznania i wyjaśnienia M. Ł., k. 31, 50-51,
- zeznania P. H., k. 42,
- zeznania A. Ł., k. 52,
- zeznania P. S., k. 163,
- wyjaśnienia S. G., k. 188-189, 20, 50, 160.

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego S. G. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że dokonał połowu ryb na prośbę M. Ł., który był stróżem na terenie stawów hodowlanych. Nadto oświadczył, że M. Ł. dzwonił do niego w dniu zdarzenia około godz. 19.50 namawiając go, aby przyszedł nad staw. Świadkiem tej rozmowy była konkubina J. G.. Na miejscu zdarzenia oskarżony pojawił się o godz. 21:00. Uważał, że M. Ł. jest osobą upoważnioną do wydawania pozwoleń na odławianie ryb ze stawu.

Przesłuchany w toku postępowania sądowego S. G. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podtrzymał przedstawianą uprzednio wersję wydarzeń, stwierdzając nadto, że nie kwestionuje ujętej w akcie oskarżenia ilości i wagi odłowionych ryb.

### ***Sąd zważył :***

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego wina, sprawstwo i okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie budziły wątpliwości sądu.

Ustalając stan faktyczny sąd oparł się na dowodach w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków oraz dowodach z dokumentów.

Pierwszym z dowodów, wskazującym na sprawstwo oskarżonego, są jego wyjaśnienia, w których przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnieniom tym nie dano wiary jedynie w części, w której oskarżony stwierdzał, że został wprowadzony w błąd przez M. Ł., bowiem myślał, że jest on osobą uprawnioną do wydawania poleceń na odławianie ryb.

Nie dano wiary zeznaniom i wyjaśnieniom M. Ł. oraz A. Ł. w zakresie, w którym ich wersja wydarzeń była sprzeczna z wersją przedstawianą przez oskarżonego. Z wyjaśnień oskarżonego wynikało bowiem, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z M. Ł. oraz za jego namową. Nadto z wyjaśnień oskarżonego wynikało, że rybami miał się co najmniej podzielić z M. Ł.. Zatem do zeznań M. i A. Ł. – którzy pełnili w dniu zdarzenia funkcję stróżów – należało podchodzić z dużą ostrożnością. Oczywistym był bowiem fakt, że świadkowie ci będą zeznawać na swoją korzyść, chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej. Na to zresztą wskazywał oskarżony już od pierwszego przesłuchania w sprawie, podając że M. Ł. prosił go, aby „wziął to na siebie”, bo on może stracić pracę.

Nie dano wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której stwierdzał, że nie był on świadomy nielegalności swojego działania. Po pierwsze wyjaśnienia te były wewnętrznie niespójne i sprzeczne, bowiem oskarżony przyznawał się przecież do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przyznawał zatem, że działał nielegalnie, wbrew prawu i że dopuścił się popełnienia przestępstwa.

Ponadto okoliczności połowu ryb wskazują na to, że oskarżony musiał zdawać sobie sprawę z nielegalności swojego działania. Wskazują na to nocna pora, ubiór oskarżonego i przygotowane przez niego narzędzia. W takich warunkach niewątpliwie nie dokonuje się legalnego i oficjalnego odłowu ryb.

Pozostałym świadkom i dowodom dano wiarę, nie znajdując podstaw do odmówienia im wiarygodności.

Sąd uznał, że czyn oskarżonego stanowi wypadek mniejszej wagi z art. 278 § 3 k.k. Wartość skradzionych przez oskarżonego ryb była niewielka, a skradzione ryby zostały odzyskane przez właściciela. Nie bez znaczenia jest widoczna u oskarżonego niska świadomość przestępczości tego rodzaju czynu, która wzrosła dopiero w toku postępowania karnego.

Trzeba mieć również na uwadze szczegółową analizę okoliczności towarzyszących zachowaniu się sprawcy, tj. że działał on za namową M. Ł..

Postępowanie o tak przypisany czyn sąd zdecydował się warunkowo umorzyć na okres jednego roku próby.

Uznać należało, że czyn oskarżonego nie charakteryzował się znaczną społeczną szkodliwością. Oskarżony działał za namową kolegi, a złowione ryby zostały odzyskane. Od samego początku postępowania, po złapaniu „na gorącym uczynku” przez funkcjonariuszy Państwowej Straży Rybackiej, oskarżony przyznawał się do popełnienia przestępstwa.

Oskarżony jest osobą uprzednio nie karaną, przyznał się do winy, a rozmiar szkody był niewielki. Także zachowanie oskarżonego na sali sądowej nie budziło żadnych zastrzeżeń, wykazał on skruchę oraz żal. Oskarżonego należy ocenić jako osobę, która krytycznie odnosi się do popełnionego przez siebie przestępstwa. Nie ulegało najmniejszych wątpliwości sądu, że w wyniku już samego postępowania przygotowawczego i sądowego oskarżony wyciągnął właściwe i krytyczne wobec siebie i swojego czynu wnioski.

W tym stanie rzeczy sąd uznał, że postawa oskarżonego i jego warunki osobiste w sposób nie budzący wątpliwości uzasadniają przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania, będzie on przestrzegał porządku prawnego.

W myśl art. 27 c ust. 1 Ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybnictwie śródlądowym, w razie skazania za przestępstwa określone w art. 27c ust. 1 ustawy, orzeka się nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego uprawnionego do rybnictwa oraz przepadek narzędzi lub innych przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, a także przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa.

Warunkowe umorzenie postępowania nie jest jednak formą, ani odmianą warunkowego skazania. Fakt skazania sprawcy jako warunek sine qua non orzeczenia przepadku został zaś przez ustawodawcę wyraźnie wskazany w dyspozycji art. 27c ust. 1 Ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybnictwie śródlądowym.

W konsekwencji sąd na podstawie art. 100 kk w związku z art. 44 § 2 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci kija z linką i kotwicą.

W tym stanie rzeczy sąd zdecydował się skorzystać z uprawnienia wskazanego w art. 67 § 3 kk i orzekł od oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 300 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Warunkowe umorzenie postępowania na okres jednego roku próby oraz orzeczenie świadczenia pieniężnego stanowi wystarczającą reakcję na czyn, którego dopuścił się oskarżony i winno zapobiec popełnieniu przez niego przestępstwa w przyszłości.

Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążenia oskarżonego kosztami sądowymi i opłatą, o czym orzeczono w punkcie IV części dyspozytywnej wyroku.